

Sygn. akt VIII Ca 459/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu VIII Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Marek Lewandowski (spr.)
Sędziowie:	SSO Włodzimierz Jasiński SSO Hanna Matuszewska
Protokolant:	sekr. sądowy Natalia Wilk

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2015 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. K.**

przeciwko **Przedsiębiorstwu Wielobranżowemu "(...) B. P., E. P. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością Sp. k. w R.**

o zwolnienie zajętego przedmiotu spod egzekucji

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu

z dnia 6 maja 2015 r.

sygn. akt I C 1157/14

1. **oddala apelację,**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 317 zł (trzysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

/SSO Włodzimierz Jasiński/ /SSO Marek Lewandowski/ /SSO Hanna Matuszewska/

Sygn. akt VIII Ca 459/15

UZASADNIENIE

Powódka P. K. w pozwie skierowanym przeciwko Przedsiębiorstwu Wielobranżowemu (...) (...), (...)Sp. z o.o. Sp. k. wniosła o zwolnienie od egzekucji przedmiotów zajętych w dniu 10.06.2014 r. przez Komornika Sądowego przy

Sądzie Rejonowym w Toruniu Marka Gajdę w sprawie Km 5111/14, tj. obrazu w ramie koloru złotego, kompletu wypoczynkowego (dwie kanapy, fotel, siedzisko), stolika drewnianego z czterema szybami, stolika drewnianego małego z jedną szybą, dwóch żyrandoli koloru złotego z kulkami, lustra w ramie koloru złotego, witryny narożnej i telewizora LG. W uzasadnieniu swojego żądania wskazała, że ruchomości zajęte przez komornika stanowią jej własność.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa, wskazując, że powódka będąc obecna podczas czynności terenowych komornika w dniu 10.06.2014 r. nie oświadczyła, że zajęte przedmioty stanowią jej własność. Zdaniem pozwanego powódka nie przedstawiła dowodów, z których wynikałoby, że jest właścicielem rzeczonych ruchomości.

Wyrokiem z 6 maja 2015 r., sprostowanym postanowieniem z 27 maja 2015 r., Sąd Rejonowy w Toruniu:

I. zwolnił od egzekucji następujące ruchomości, zajęte 10 czerwca 2014 r. przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Toruniu Marka Gajdę, w sprawie Km 5111/14: obraz w ramie koloru złotego, komplet wypoczynkowy (dwie kanapy, fotel, siedzisko), stolik drewniany z czterema szybami, stolik drewniany mały z jedną szybą, dwa żyrandole koloru złotego z kulkami, lustro w ramie koloru złotego, witrynę narożną i telewizor LG;

II. zasądził od pozwanego na rzecz powódki 837 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższy wyrok Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych. Powódka P. K. wraz z mężem i dzieckiem mieszka w trzykondygnacyjnym domu przy ul.(...) w T.. Nieruchomość stanowi własność S. K., który jednak tam nie mieszka, natomiast wynajmuje poszczególne kondygnacje. Zgodnie z ustaleniami Sąd I instancji, powódka zajmuje pomieszczenia na najwyższej kondygnacji i kuchnię na parterze. Środkową kondygnację zajmuje jej brat, a na parterze, za wyjątkiem kuchni, pomieszczenia najmuje (...) Sp. z o.o., której współnikami są P. K. i S. K.. Spółka dysponuje dwoma pomieszczeniami i przedpokojem. W większym pomieszczeniu są szafy na dokumenty oraz duży stół z laptopami i krzesłami, gdzie pracują pracownicy, natomiast mniejsze jest przewidziane do prowadzenia rozmów z kontrahentami. Do mniejszego pomieszczenia, zajmowanego przez (...) Sp. z o.o. P. K. zniósła część swoich rzeczy, w związku z urządzeniem pokoju dla dziecka: obraz w ramie koloru złotego, komplet wypoczynkowy (dwie kanapy, fotel, siedzisko), stolik drewniany z czterema szybami, stolik drewniany mały z jedną szybą, dwa żyrandole koloru złotego z kulkami, lustro w ramie koloru złotego, witrynę narożną i telewizor LG. Rzeczy te stanowiły wyposażenie pomieszczenia. Część z nich powódka kupiła, a część otrzymała w prezencie. Komplet wypoczynkowy nabyła na „pchlilm targu” we W.. Żyrandole na wyprzedaży w sklepie w S.. Lustro na targu staroci w W.. Telewizor powódka kupiła jeszcze w czasach studenckich, za pieniądze która sama zarobiła, pracując w czasie wolnym. Z kolei witrynę i dwa stoliki otrzymała w prezencie od swojej matki chrestnej H. K.. Natomiast obraz, namalowany przez przyjaciela rodziców powódki - A. W., został jej подарowany z okazji pierwszej komunii.

Sąd I instancji wskazał także, że Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Toruniu Marek Gajda wszczął postępowanie egzekucyjne w sprawie Km 5111/14 z wniosku wierzyciela Przedsiębiorstwa Wielobranżowego "(...) (...) sp. jawna w R. przeciwko S. K., na podstawie wyroku zaocznego Sądu Okręgowego w Toruniu z 7 kwietnia 2014 r., sygn. akt I C 2578/13, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności 2 czerwca 2014 r. W dniu 10 czerwca 2014 r., w godzinach rannych Komornik w asyście protokolanta i osób reprezentujących wierzyciela - S. S. i A. K., udał się pod adres (...) w T., celem dokonania zajęcia ruchomości należących do właściciela budynku. W toku czynności dokonano zajęcia ruchomości, w tym obrazu w ramie koloru złotego, kompletu wypoczynkowego (dwie kanapy, fotel, siedzisko), stolika drewnianego z czterema szybami, stolika drewnianego małego z jedną szybą, dwóch żyrandoli koloru złotego z kulkami, lustra w ramie koloru złotego, witryny narożnej i telewizora LG. Przy czynnościach zajęcia ruchomości w budynku była P. K., która złożyła zastrzeżenia do protokołu odnośnie do zajęcia dwóch samochodów i telewizora Samsung. Protokół został podpisany przez komornika i osoby reprezentujące wierzyciela S. S. i A. K.. Powódka odmówiła podpisania protokołu. W trakcie czynności dokonywanych przez organ egzekucyjny powódka zajmowała się rocznym dzieckiem.

W ustaleniach Sądu a quo nie zabrakło też informacji, że pismem z dnia 9 lipca 2014 r. powódka wezwała pozwanego do zwolnienia należących do niej przedmiotów zajętych w toku egzekucji.

Przed przystąpieniem do właściwych rozważań Sąd Rejonowy stwierdził, że stan faktyczny sprawy ustalił na podstawie okoliczności bezspornych, dokumentów przedłożonych przez strony, a nadto dowodu z zeznań świadków i przesłuchania stron, z tym że został on ograniczony do przesłuchania strony powodowej. Za wiarygodne i istotne dla sprawy Sąd a quo uznał zeznania świadka M. O.. Za wiarygodne uznano też zeznania świadków S. S. i A. K. co do przebiegu czynności związanych z zajęciem ruchomości, a zwłaszcza tego, że powódka była obecna przy czynnościach zajęcia i że złożyła zastrzeżenia co do zajęcia jedynie części ruchomości. Jeżeli natomiast chodzi o przesłuchanie powódki, to Sąd nie odmówił waloru wiarygodności jej twierdzeniom odnośnie do przysługiwania jej prawa własności spornych ruchomości. Powódka utrzymywała, iż część z nich otrzymała w prezencie, część kupiła dawno temu i nie posiada już dowodów zakupu, a pozostałą część nabyła na targach staroci. Zdaniem Sądu a quo trudno odmówić wiary powódce, że część z tych rzeczy otrzymała w prezencie, tym bardziej, że nie przedstawiały one większej wartości rynkowej, a bardziej miały wartość sentymentalną (przykładowo prezent od znajomego rodziny będącego artystą, czy używane meble od chrzestnej). Nadto z doświadczenia życiowego wynika, że nie przechowuje się dowodów zakupu rzeczy ruchomych, takich jak sprzęt RTV czy AGD dłużej, niż jest to przydatne dla celów reklamacyjnych. Mało prawdopodobnym jest, że nawet osoba szczególnie zapobiegliwa posiadałaby dowód zakupu sprzętu kupionego 9 lat temu, gdyby w tym czasie dwukrotnie zmieniała miejsce zamieszkania. Poza tym, rzadko wydawane są dowody zakupu rzeczy nabytych na targach staroci, a zatem nie jest niczym nadzwyczajnym, że powódka nie była w posiadaniu dowodów nabycia rzeczy w takim właśnie miejscu.

W ocenie Sądu Rejonowego powódka i świadek M. O. w sposób przekonujący wyjaśnili, w jaki sposób powódka znalazła się w posiadaniu spornych przedmiotów. Na korzyść powódki przemawiają także domniemania, będące konsekwencją faktu, iż to ona (a nie dłużnik) była w ich posiadaniu. Uczestnicząc w czynnościach egzekucyjnych powódka jednocześnie opiekowała się małym dzieckiem, co zmusiło ją do czasowego opuszczenia pomieszczenia, w którym były one dokonywane. Niewątpliwie również była zaskoczona zaistniałą sytuacją i zdenerwowana. Powyższe okoliczności w pełni usprawiedliwiają brak zgłoszenia przez nią odpowiednich zastrzeżeń do protokołu. Poza tym powódka odmówiła jego podpisania, dając w ten sposób jednoznaczny wyraz braku aprobaty dokonanych czynności.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd pierwszej instancji przytoczył najpierw in extenso treść art. 841 § 1 k.p.c., a następnie uznał, że w rozpoznawanej sprawie ustalono, że powódka jest właścicielką spornych ruchomości, a zatem jej żądanie podlegało uwzględnieniu. O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie art. 98 k.p.c., przyjmując, że w ich skład wchodzi: 220 zł tytułem opłaty od pozwu, 600 zł tytułem wynagrodzenia oraz 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, który zaskarżył go w całości. Skarżący zarzucił:

1) naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) art. 244 § 1 k.p.c. w zw. z art. 252 k.p.c. poprzez bezzasadne pominięcie treści dokumentu urzędowego w postaci protokołu z zajęcia przedmiotowych ruchomości z dnia 10 czerwca 2014 r. sporządzonego przez komornika sądowego, i w konsekwencji ustalenie wbrew jego treści, że powódka była właścicielką ruchomości objętych pozwem, podczas gdy z tego dokumentu wynikało, iż powódka nie jest właścicielką tej ruchomości, wobec czego to na powódce spoczywał ciężar dowodu mającego na celu wzruszenie domniemania prawdziwości tego dokumentu urzędowego,

b) art. 227 k.p.c., art. 232 i 233 § 1 k.p.c., polegające na braku wszechstronnego rozpatrzenia i rozważenia materiału dowodowego,

c) sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, tj.:

- błędnym przyjęciu, że złożone zeznania przez świadka M. O. oraz zeznania powódki są wiarygodne i istotne dla sprawy oraz że dowodzą tego, iż ruchomości objęte pozwem są własnością powódki, podczas gdy w rzeczywistości

zeznania te są niespójne, przedstawiają odmienne wersje wydarzeń oraz są sprzeczne z treścią dokumentu urzędowego w postaci protokołu zajęcia ruchomości z 10 czerwca 2014 r. i przez co należy zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego uznać za niewiarygodne, czego konsekwencją jest to, że Sąd Rejonowy uznał, że powódka udowodniła w toku procesu, że jest właścicielką ruchomości,

- błędnym ustaleniu, iż zajęte przez komornika ruchomości znajdowały się w posiadaniu powódki, podczas gdy z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, że zajęte ruchomości objęte pozwem znajdowały się w pomieszczeniu zajmowanym przez spółkę (...) Sp. z o.o., a nie w pomieszczeniach, które wynajmowała powódka od S. K.,

2. naruszenie prawa materialnego w postaci art. 339 k.c. oraz art. 341 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie w nin. sprawie, podczas gdy ze stanu faktycznego sprawy wynikało, że zajęte przez komornika ruchomości nie znajdowały się w posiadaniu powódki, lecz w posiadaniu spółki (...) Sp. z o.o.

Na podstawie powyższych zarzutów skarżący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w I instancji i instancji odwoławczej,

ewentualnie:

2. o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania w obu instancjach.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Na wstępie należy zaznaczyć, że w ocenie Sądu odwoławczego ustalenia faktyczne Sądu I instancji były prawidłowe, znajdowały wsparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, ocenionym należycie, bez naruszenia granic swobody sędziowskiej. W konsekwencji Sąd Okręgowy podzielił je w całości i przyjął za własne. W związku z tym nie istniała już potrzeba ich szczegółowego powtarzania (por. postanowienie SN z dnia 19 czerwca 2013 r., I CSK 156/13, LEX nr 1365587).

Zdaniem Sądu Okręgowego, wbrew zarzutom apelacji dotyczącym naruszenia art. 227 k.p.c., art. 232 i 233 § 1 k.p.c. Sąd I instancji dokonał wszechstronnej analizy i oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. W szczególności okoliczność, że przesłuchanie powódki nie było w całości zgodne z zeznaniami świadka M. O. nie pozbawia tych środków dowodowych wiarygodności. Nie może ująć uwadze, że zajęte ruchomości zostały nabyte wiele lat temu; niewielkie rozbieżności w zeznaniach świadka i strony należy więc tłumaczyć znacznym upływem czasu od zdarzeń, na które powoływały się te osoby, a nie próbą ukrycia prawdy co do rzeczywistych okoliczności nabycia ruchomości i ich właściciela.

Jak trafnie przyjmuje się w orzecznictwie, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906). Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza zatem

stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (tak Sąd Najwyższy m.in. w orzeczeniach z dnia: 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, LEX nr 52753; 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, LEX nr 52347; 10 stycznia 2002 r. II CKN 572/99, LEX nr 53136). Zarzucenie naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów nie może więc polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, a tylko na podważeniu podstaw tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, LEX nr 52347; z dnia 2 kwietnia 2003 r., I CKN 160/01, LEX nr 78813; z dnia 15 kwietnia 2004 r., IV CK 274/03, LEX nr 164852; z dnia 29 czerwca 2004 r., II CK 393/03, LEX nr 585758).

Odnosząc te ogólne uwagi do realiów przedmiotowej sprawy należy zauważyć, że w apelacji nie zostały wskazane takie uchybienia Sądu pierwszej instancji, które mogłyby w sposób uzasadniony świadczyć o uchybieniu przez ten Sąd zasadom logiki i doświadczenia życiowego przy ocenie dowodów. Nie pozwala to zatem Sądowi odwoławczemu na ingerencję w zaskarżone orzeczenie w kierunku, w którym zmierza apelacja. W przedmiotowej sprawie ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy jest zgodna z art. 233 § 1 k.p.c., a przedstawiona przez niego argumentacja przekonująca. Odmierna wersja postulowana przez pozwaną wynika z konsekwentnie podtrzymywanej przez nią li tylko subiektywnej oceny kwestii istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Jeśli chodzi o zarzut naruszenia art. 244 § 1 k.p.c. w zw. z art. 252 k.p.c., to nie można tracić z pola widzenia, że Sąd I instancji nie pominął dowodu w postaci protokołu zajęcia stanowiącego dokument urzędowy w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.c., albowiem oparł się na nim, konstruując stan faktyczny sprawy. Dokonał jednak oceny tego dokumentu przez pryzmat innych dowodów zgromadzonych w toku postępowania.

Trzeba w tym miejscu zauważyć, że w piśmiennictwie i judykaturze panuje zapatrywanie, zgodnie z którym ocena dopuszczalności zajęcia ruchomości w zasadzie nie obejmuje kwestii związanych z charakterem praw do rzeczy przysługujących dłużnikowi. Wskazuje na to zarówno brzmienie art. 845 § 2 k.p.c., jak i art. 847 § 2 k.p.c., który nakazuje dłużnikowi, aby wskazał komornikowi wszystkie rzeczy, do których osobom trzecim przysługuje prawo żądania zwolnienia ich od egzekucji. Natomiast art. 845 § 2 k.p.c. w pierwszej kolejności – jako do podstawy do dokonania zajęcia – odwołuje się do pojęcia władania rzeczą przez dłużnika lub wierzyciela. Ocena władania rzeczą odbywa się na płaszczyźnie okoliczności faktycznych.

W ocenie Sądu Okręgowego nie budzi większych wątpliwości, że treść protokołu zajęcia egzekucyjnego nie przesądza kwestii, kto jest właścicielem zajętych przedmiotów. Jak trafnie ocenił to Sąd a quo powódka w sposób jednoznaczny wyraziła sprzeciw wobec treści tego protokołu i zajęcia stanowiących jej własność ruchomości poprzez niepodpisanie go. Nie bez znaczenia jest przy tym fakt, iż w trakcie czynności egzekucyjnych musiała się ona zajmować rocznym dzieckiem, była zdenerwowana i zaskoczona nagłym pobylem w jej mieszkaniu obcych osób. Okoliczność ta niewątpliwie usprawiedliwia zaniechanie pozwanej niezwłocznego powiadomienia komornika o tym, że zajęte ruchomości stanowią jej własność.

Nieuzasadniony okazał się również zarzut naruszenia przez Sąd I instancji prawa materialnego, tj. art. 339 k.c. oraz art. 341 k.c. W myśl art. 339 k.c. posiadaczem samoistnym rzeczy jest ten, kto rzeczą faktycznie włada. Okoliczność, że zajęte ruchomości znajdowały się w pomieszczeniu zajmowanym przez (...) Sp. z o.o. nie oznacza jeszcze, że podmiot ten władał tymi przedmiotami w chwili ich zajęcia. Zdaniem Sądu Okręgowego powódka w przekonujący sposób wykazała, że pomimo ulokowania tych przedmiotów w pomieszczeniach zajmowanych przez spółkę, której jest udziałowcem, nie wyzbyła się władztwa nad nimi.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji w punkcie 1 (pierwszym), zaś o kosztach postępowania odwoławczego - w myśl art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i § 6 pkt 3 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego

ustanowionego z urzędu (tj. jedn. Dz.U. z 2015, poz. 1078). W skład kosztów wchodzi: wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w kwocie 300,-zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,-zł.

/SSO Włodzimierz Jasiński/ /SSO Marek Lewandowski/ /SSO Małgorzata Kończal/